

Alfie Evans i tajemnica jego choroby zostały pochowane

16 maja 2018

Alfie Evans zmarł 28 kwietnia nad ranem. Jego pogrzeb odbył się dwa tygodnie później – 14 maja. Czy poznamy kiedykolwiek przyczynę jego choroby i prawdę o okolicznościach jego śmierci? Przypomnijmy, że stan zdrowia chłopca poprawiał się i lada chwila mógł wyjść ze szpitala, gdy przyszła pielęgniarka, podała mu cztery lekarstwa, po których jego stan gwałtownie się pogorszył i dwie godziny później zmarł. Poniżej przedstawiamy komentarz prof. Majewskiej.

Po moim komentarzu nt. tragicznej śmierci Alfiego Evansa, będącej następstwem ciężkiego okaleczenia szczepionkami, otrzymałam list od dra hab. med. Tomasza Dangela (dyrektora hospicjum dziecięcego w Warszawie), który przytoczył brytyjski artykuł wyjaśniający, że po odłączeniu dziecka od respiratora szpital Alder Hey nie odciął go od nawadniania, tylko zaprzestał podawać pokarm przez 28 godzin. Po tym okresie karmienie przywrócono. Rodzice Alfiego słusznie uznali takie traktowanie za barbarzyństwo.

Jest prawdopodobne, że poszczepienna degeneracja mózgu Alfiego była tak masywna, iż nie udałooby się go uratować, choć mam ograniczone zaufanie do brytyjskich raportów medycznych. Czy zaprzestanie odżywiania i leczenia dziecka w stanie uznanym przez lekarzy za beznadziejny było eutanazją? Opinie lekarzy i społeczeństwa na ten temat są podzielone. Abstrahując od tego jak nazwiemy tę procedurę, uważam, że zachowanie szpitala jak i sądu brytyjskiego było przede wszystkim niehumanitarne. Tamtejszy system opieki medycznej najpierw śmiertelnie okaleczył dziecko, które urodziło się zdrowe, potem odebrał rodzicom szansę na jego zbadanie, leczenie i opiekę przez niezależnych lekarzy. Jak wiemy szpital watykański zgodził się przyjąć Alfiego, a rząd niemiecki udostępnił specjalny

medyczny samolot do jego transportu. W Wielkiej Brytanii nie zapewniono ciężko choremu dziecku ani należytej opieki, ani nawet spokojnej śmierci w domu rodzinnym.

Przetransportowanie Alfiego do szpitala we Włoszech było ważne nie tylko ze względów humanitarnych, ale również medycznych i naukowych. Skoro lekarze brytyjscy „nie potrafili” zdiagnozować jego choroby (bo nie chcieli przyznać, że była to poszczepienna encefalopatia i degeneracja mózgu), uczciwość zawodowa i ludzka wymagała, by pozwolić na to innym lekarzom i naukowcom. Nie uczyniono tego, by nie naruszać kłamliwego mitu o bezpieczeństwie szczepionek, który nadal jest serwowany rodzicom na całym świecie, przyczyniając się do poszczepiennej śmierci milionów dzieci. Możliwe, że chciano też ukryć dowody jakichś nielegalnych eksperymentów na Alfim. Jeśli nie będzie jakichś przecieków z tego szpitala, pewnie nigdy nie poznamy prawdy.

Mózg Alfiego post mortem powinien być rzetelnie zbadany i przyczyny oraz patomechanizmy jego degeneracji dokładnie ustalone. Ten przypadek niezwykle ciężkiego powikłania poszczepiennego powinien być sumiennie opisany w niezależnej publikacji naukowej. Można mieć pewność, że brytyjski totalitarny system medyczny do tego nie dopuści. Przecież ten sam system ukrzyżował zawodowo dra Andrew Wakefielda za to, że opublikował wyniki swego badania wskazujące na związek szczepień autyzmem. Ta prawda miała być na zawsze zakazana.

Autorstwo: prof. Maria Dorota Majewska

Źródło: Wolna-Polska.pl

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.lifenews.com/2018/04/25/hospital-officials-waited-28-hours-before-finally-feeding-alfie-evans-not-even-an-animal-would-be-treated-like-this/>

2.

http://www.hospicjum.waw.pl/pliki/Artykul/1134_zaniechaniewycofaniezleczeniapodtrzymujacegozycieudzieci-wytyczneptp-2011.pdf

3.

http://www.hospicjum.waw.pl/pliki/Artykul/1135_zaniechaniewycofaniezleczeniapodtrzymujacegozycieudzieci-zaryspraktykimed-1997.pdf

4.

http://www.hospicjum.waw.pl/pliki/Artykul/1178_informator-hospicjum-nr24-czerwiec-2003.pdf (patrz str. 12-15)